

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 26 (2021)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.26.2

Agata Tasak*

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0001-7200-2193

Naród i państwo w publikacjach katolików świeckich na łamach tygodnika „Ład” w latach 1981–1984 (w kontekście nauczania społecznego Kościoła katolickiego)

Wprowadzenie

Koncepcje polityczne prezentowane w latach 1981–1984 przez środowisko katolików świeckich, skupionych wokół tygodnika „Ład”, są bardzo ciekawym, a zarazem ważnym fragmentem historii katolicyzmu społecznego w Polsce. Jest to także niezwykle interesujący obszar badań – wciąż bowiem intensywne są spory odnoszące się do oceny działań z tamtego okresu. Specyfika ówczesnej sceny politycznej i związana z tym niejednoznaczność odgrywanych ról politycznych, wieloznaczność wyrażanych opinii zdeterminowana ograniczeniami w swobodzie wypowiedzi oraz kamuflowanie prawdziwych motywów działania znacznie utrudniają wyjaśnienia. Systematyczne poszerzanie dostępu do archiwów oraz pojawiające się wspomnienia działaczy tamtych czasów dostarczają jednak nowych materiałów do badań.

Wskazane ramy czasowe zostały określone z jednej strony przez datę opublikowania pierwszego numeru pisma, z drugiej przez rok, w którym na skutek różnych działań politycznych wobec redakcji, a także w efekcie zmian wewnątrz środowiska czasopismo zmieniło swoją afiliację i zostało skreślone z listy pism katolickich. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że historia środowiska, dla którego łamy tygodnika „Ład” stały się ważną płaszczyzną publikowania koncepcji ideowych, jest o wiele dłuższa¹. Uzyskanie zgody ówczesnych władz politycznych na wydawanie wskazanego periodyku to efekt długoletnich starań środowiska katolików świeckich, bardzo zaangażowanych w działalność społeczno-polityczną. Część tego środowiska – a zwłaszcza jego pierwszoplanowa postać, Janusz Zabłocki – odwoływała się w swej aktywności do tradycji związanej z szeroko rozumianym ruchem „Znaku”, ale zaznaczając konieczność modyfikacji strategii działania, wynikającą z przekonania o trwałości istniejących uwarunkowań geopolitycznych i niezmienności w długim horyzoncie czasowym najważniejszych zasad ustrojowych. Uzasadniając swoją aktywność publiczną, podkreślano wolę działania społeczno-politycznego w realiach

* agata.tasak@up.krakow.pl

¹ O ciekawej i długiej działalności publicznej katolików świeckich w Polsce po 1945 r. zob. np.: Friszke 1997; Łętowski 1998; Zabłocki 2001; Dudek, Gryz 2003; Cenckiewicz 2007; Zabłocki 2007; Kuta 2009; Łętowski 2010; Ptasieński, Sikorski (red.) 2014; Łętowski 2016.

tamtych czasów. Przyjmując tezę o bezalternatywności ówczesnego układu politycznego, wskazani działacze katolicycy szukali możliwości publicznej artykulacji swoich poglądów, podejmowali decyzje o aktywności na scenie politycznej i próbowali wpływać na procesy polityczne. Równocześnie przedstawiciele ówczesnych władz państwowych realizowali wobec tych działaczy swoje strategie i w różnym zakresie oraz z różnym skutkiem wpływali na efekty końcowe ich działań.

Decyzje o działalności politycznej w analizowanym okresie łączyły się często z trudnymi wyborami oraz koniecznością zawierania niełatwych kompromisów – z jednej strony z władzami politycznymi, z drugiej – w ramach podejmowanej współpracy – z różnymi środowiskami i ludźmi o odmiennych tradycjach ideowych. Tygodnik „Ład” od początku swojego istnienia był płaszczyzną współdziałania, ale i rywalizacji pomiędzy katolikami o zróżnicowanych postawach politycznych i ambitnych celach osobistych. W konsekwencji łamy pisma stały się miejscem prezentacji wielu zróżnicowanych, a czasem konkurencyjnych koncepcji. Janusz Zabłocki i jego zwolennicy mocno akcentowali związek z nurtem chrześcijańsko-demokratycznym, a w szczególności odwoływali się do tradycji okupacyjnej „Unii”, Stronnictwa Pracy i „Tygodnika Warszawskiego” (Zabłocki 2001: 178). Bardzo podkreślali, że środowisko jest szeroko otwarte na aktywność seniorów Stronnictwa Pracy – tych żyjących w kraju, jak i za granicą. Równocześnie na łamach tygodnika publikowano artykuły działaczy o innych rodowodach ideowych. Janusz Zabłocki wielokrotnie podkreślał, że zawsze popierał posunięcia, które miały doprowadzić do skupienia katolików o różnych tradycjach ideowych, a w efekcie do ich zintegrowania oraz do „wypracowania nowej tożsamości ideowej właściwej katolicyzmowi nowych czasów” (Zabłocki 2001: 178). W ramach tych działań widoczne były również próby akcentowania idei reprezentowanej przez działaczy o silnych przekonaniach narodowych oraz współpraca podjęta z przedstawicielami tego nurtu. Uzasadniając i oceniając te posunięcia w kolejnych latach, powoływano się na koncepcję „historycznego łuku” łączącego różne środowiska katolickie. Janusz Zabłocki tak opisywał zasadniczy sens i motywy tego działania: „Powinno zatem nastąpić zespolenie tradycji narodowych i tradycji chrześcijańsko-społecznych w jednej formacji ideowej, która dzięki temu będzie mogła stawić skutecznie czoła potężniejącym siłom laicko-lewicowym” (Zabłocki 2001: 179). Równocześnie zaznaczał, że „u podstaw znaleźć się powinna doktryna narodu, ale nie w wersji Dmowskiego, ale w tej postaci, jaką przyjmuje w nauczaniu kardynała Wyszyńskiego i Jana Pawła II” (Zabłocki 2001: 179). W konsekwencji widoczna była współpraca środowiska z działaczami identyfikującymi się z ruchem narodowym, a w drugiej połowie 1981 roku do zespołu tygodnika „Ład” dołączyli m.in. Witold Olszewski, Maciej Giertych i Jan Dobraczyński (Łętowski 2010: 166). Interesującą kwestią jest zatem pytanie, w jakim zakresie – w ramach istniejących wówczas ograniczeń² – znalazło to odzwierciedlenie na łamach tygodnika „Ład”

² Przede wszystkim ograniczeń związanych z ingerencjami cenzury. Wpływ tych ingerencji na ostateczny kształt ówczesnych publikacji jest trudny do jednoznacznego oszacowania, wciąż jest przedmiotem badań, a także relacji głównych aktorów ówczesnych działań. Zob. np. Łętowski 2010.

Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest przedstawienie, w jaki sposób na łamach tygodnika „Ład” w analizowanym okresie obecne były wątki związane z myślą narodową³. Jak definiowano wspólnotę narodową, jak wyjaśniano znaczenie tego pojęcia, jakie jego konstytutywne cechy przywoływano. Bardzo ważna będzie też odpowiedź na pytanie, w jakim zakresie przywoływana charakterystyka wspólnoty narodowej była zgodna z nauczaniem społecznym Kościoła katolickiego, a także na ile publikacje były tożsame z wypowiedziami najważniejszych hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce. Interesująca jest również odpowiedź na pytanie, w jaki sposób opisywano pożądane relacje pomiędzy wspólnotą narodową a państwem.

Katolicki tygodnik społeczny „Ład” w latach 1981–1984

Starania o zgodę na wydawanie tygodnika katolickiego „Ład” podjęła grupa działaczy katolickich, która od wielu lat była aktywna w życiu społeczno-politycznym. Starania te były kontynuacją poczynań, które przedstawiciele środowiska podejmowali od paru dekad – już bowiem od połowy lat 60. XX wieku widoczna była intensyfikacja starań, mających na celu instytucjonalizację. W 1967 roku utworzono Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych (dalej: ODiSS), który wkrótce stał się miejscem integracji środowiska oraz rozwijania kontaktów zagranicznych (Zabłocki 2001: 28). Kolejnym etapem organizacyjnym było utworzenie w 1976 roku, wraz z działaczami warszawskiego KIK-u, Polskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. W konsekwencji kolejnych inicjatyw integracyjnych utworzono –opierając się głównie na KIK-u w Lublinie i Poznaniu oraz członkach Koła Poselskiego „Znak” i redakcji „Chrześcijanina w Świecie” – Polski Związek Katolicko-Społeczny. W styczniu 1981 roku zarejestrowano PZKS jako stowarzyszenie ogólnopolskie, a Koło Poselskie „Znak” przyjęło nazwę Koło Poselskie Polskiego Związku Katolicko-Społecznego. Tygodnik „Ład” stał się wkrótce jednym z najważniejszych miejsc integracji środowiska katolików świeckich oraz artykulacji poglądów tego grona.

Trzeba zaznaczyć, że działacze środowiska podkreślali wówczas, iż podstawową motywacją ich działania jest przekonanie o trwałości ograniczeń geopolitycznych i związane z tym uznanie, że jedynie bez jawnego kwestionowania ówczesnych sojuszy można stopniowo wpływać na ewolucję systemu politycznego (Zabłocki 1992: 2). Takimi argumentami uzasadniano zaangażowanie polityczne, aktywność parlamentarną, ale i współuczestnictwo w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego⁴. Przekonywano, że jest to realizacja długofalowej strategii opartej na realizmie. Dostrzegając na wielu płaszczyznach głęboki kryzys w ówczesnej Polsce, uznawano, że polepszenie sytuacji musi być związane ze współdziałaniem i zwiększeniem aktywności społeczeństwa – w szczególności ze zwiększeniem aktywności publicznej i politycznej polskich katolików (Zabłocki 1992: 2).

³ Ograniczone ramy publikacji nie pozwalają na przywołanie historii ruchu i myśli narodowej. Na ten temat zob. np.: Wapiński 1980; Grott 1996; Grott 2014; Maj 2010; Dawidowicz, Maj (red.) 2010.

⁴ Szerzej o działaniach politycznych środowiska zob. np. Zabłocki 2001; Kuta 2009; Łętowski 2016.

Uzyskanie zgody na wydawanie katolickiego czasopisma było kolejnym etapem integracyjnych działań tego środowiska, a także, jak to już zostało zasygnalizowane, efektem długoletnich zabiegów (Łętowski 2010: 68). Koncesja uzyskana od władz w październiku 1980 roku pozwalała na wydawanie dwutygodnika w nakładzie 10 tys. egzemplarzy. Od lipca 1982 roku pismo przekształcono w tygodnik z nakładem podniesionym do 20 tys. egzemplarzy (Zabłocki 2001: 128). Pismo wydawane było początkowo jako „Biuletyn Tygodniowy Katolicko-Społecznego Koła Poselskiego «Znak»”, a pierwszy numer ukazał się w połowie stycznia 1981 roku. Tytuł pisma został zaproponowany przez Janusza Zabłockiego i był nawiązaniem do czasopisma katolickiego redagowanego przez Stefana Wyszyńskiego – „Ład Boży” (Łętowski 2010: 160). Jak wspominał później Zabłocki, było to również nawiązanie do ważnej w tamtym czasie homilii prymasa Stefana Wyszyńskiego, wygłoszonej na Jasnej Górze w sierpniu 1980 roku (Zabłocki 2001: 127). Tygodnik miał zgodę władz kościelnych na używanie w nazwie słowa „katolicki”, sekretariat Episkopatu Polski umieścił go na liście pism katolickich, a do redakcji oddelegowano asystenta kościelnego (Łętowski 2010: 65)⁵. Istotnym jest też podkreślenie, że grupa działaczy związana z Januszem Zabłockim systematycznie zabiegała i dbała o dobre relacje i stały kontakt z prymasem Wyszyńskim. Deklarowano wielokrotnie, że działalność publiczna będzie podejmowana „na własną odpowiedzialność, ale w łączności z Episkopatem” (Zabłocki 2001: 196). Trzeba też zaznaczyć, że częste były formalne audiencje oraz liczne nieformalne wizyty Zabłockiego w siedzibie warszawskich arcybiskupów. Także po śmierci prymasa Wyszyńskiego starano się podtrzymywać więź z hierarchią Kościoła katolickiego (Łętowski 2010: 157).

W tygodniku „Ład” od pierwszych numerów zamieszczano obszernie fragmenty dokumentów dotyczących katolickiej nauki społecznej, przekazywano informacje o wydarzeniach z życia Kościoła katolickiego, publikowano wywiady z hierarchami polskiego Kościoła. Wiele miejsca na łamach pisma zajmowały opinie i komentarze związane z najważniejszymi wydarzeniami społeczno-politycznymi w Polsce i na świecie. Publikowano również obszernie fragmenty debat sejmowych oraz przemówienia posłów Koła Poselskiego PZKS.

Jak już wspomniano, jedną z osób decydujących o obliczu ideowym pisma był Janusz Zabłocki – przez wiele dekad XX wieku niezwykle ważna postać katolicyzmu społecznego w Polsce. Zabłocki określał przyjętą przez siebie wówczas strategię działania jako „strategię długiego marszu” – długofalowych, ewolucyjnych działań (Zabłocki 1992: 8). Dzięki niemu i jego bliskim współpracownikom na łamach analizowanego pisma mocno akcentowano wątki chrześcijańsko-demokratyczne. W wielu tekstach przypomniano dokonania i historię polskiej chadecji, referowano spotkania działaczy reprezentujących tę ideę, przekazywano informacje z konferencji międzynarodowych związanych z ruchem chrześcijańsko-demokratycznym. W kontekście dalszych rozważań jest istotne, że przedstawiciele tego środowiska starali się utrzymywać systematyczne kontakty z działaczami emigracyjnego Stronnictwa Pracy w Rzymie (Zabłocki 2001: 27). Trzeba też podkreślić, że diagnozując ówczesną sytuację społeczno-polityczną, niektórzy przedstawiciele środowiska – szczególnie J. Zabłocki – mieli nadzieję na odrodzenie w Polsce katolicyzmu społecznego w formie

⁵ O historii prasy katolickiej zob. np. Pokorna-Ignatowicz 2002.

odrębnego stronnictwa katolickiego, w którym miejsce mogłyby znaleźć różne nurty centro-prawicowe, od chrześcijańskich demokratów po narodowców⁶.

Łamy analizowanego czasopisma stały się wkrótce także areną rywalizacji zarówno ideowych, jak i personalnych. Z silnymi i różnorodnymi reakcjami spotkała się m.in. koncepcja utworzenia stronnictwa katolickiego czy reaktywacji w Polsce Stronnictwa Pracy⁷, zwłaszcza że jak wspomina bliski współpracownik Zabłockiego, Maciej Łętowski:

Zamierzeniom tym, jak się wydaje, z sympatią przyglądano się z pałacu prymasowskiego przy ul. Miodowej. Natomiast władze, o czym przekonywał choćby Adam Łopatka, szef Urzędu ds. Wyznań, stwierdzały jednoznacznie, że nie dopuszczą do odtworzenia niezależnego Stronnictwa Pracy (Łętowski 2010: 182).

Przedstawiciele środowiska skupieni wokół J. Zabłockiego powoływali się przy tym na przychylne tej inicjatywie słowa prymasa Józefa Glempa („Prymas Polski...” 1982: 1; Łętowski 1988: 14). Nasilenie kontaktów pomiędzy działaczami, którzy byli najmocniej zainteresowani utworzeniem stronnictwa katolickiego, nie uszło uwadze władz politycznych i spowodowało przeciwdziałanie⁸. Podjęto decyzje zmierzające do sparaliżowania działań, które mogłyby doprowadzić do powołania partii katolickiej⁹. Celem była również dezintegracja środowiska oraz zneutralizowanie przywództwa Janusza Zabłockiego. W opinii jego bliskich współpracowników dążono również do dyskredytacji i kompromitacji całego Polskiego Związku Katolicko-Społecznego oraz osoby Zabłockiego jako propagatora koncepcji chadeczek w Polsce (Łętowski 2010: 183).

Inspirowane przez Służbę Bezpieczeństwa działania, w których wykorzystywano różne wewnętrzne grupy frakcyjne, a także personalne animozje oraz osobiste ambicje polityczne działaczy katolickich, doprowadziły do dezintegracji środowiska. Niebagatelną rolę w tych procesach odegrali niektórzy działacze o orientacji narodowej, którzy weszli do środowiska w latach 80. (Cenckiewicz, Żaryn 2005; Cenckiewicz 2007; Kuta 2009; Łętowski 2010: 175). Władze przygotowały plany operacyjne i podjęły działania¹⁰, w wyniku których w czerwcu 1983 roku doszło

⁶ Nie wszyscy działacze środowiska podzielali ten pomysł, a skala poparcia jest dziś trudna do jednoznacznego oszacowania. W relacjach świadków tamtych wydarzeń wyraźne jest jednak popieranie tego postulatu przez działaczy ważnych dla ideowego oblicza środowiska.

⁷ Marzenia o utworzeniu partii katolickiej były dla Zabłockiego tak ważnym celem politycznym, że próbą ich realizacji uzasadniał później swoje kontakty ze Służbą Bezpieczeństwa. Stwierdzał, że była to świadomie wybrana strategia czy też „gra z władzami”, obliczona na podtrzymywanie kontaktów w celu „realizacji dalekosiężnego zamysłu strategicznego zbudowania załączka nowego, niezależnego ruchu” (Zabłocki 2007: 120 i nast.).

⁸ Zob. więcej: Cenckiewicz, Żaryn 2005; Cenckiewicz 2007.

⁹ Trzeba zaznaczyć, że w 1982 r. J. Zabłocki zerwał kontakty ze Służbą Bezpieczeństwa. Jak już zostało wskazane, nie zaprzeczał im i określał je jako „świadomą grę”. Badacze wskazując na rozbieżności w dokumentach i stwierdzają, że trudno te kontakty jednoznacznie zakwalifikować. Zob. Kuta 2009: 231.

¹⁰ Działania o kryptonimie „Elita” i „Mrowisko” wymierzone w środowisko zostały szczegółowo opisane przez badaczy. Zob. np. Cenckiewicz, Żaryn 2005; Cenckiewicz 2007; Kuta 2009.

do zmian w Zarządzie Głównym PZKS i w efekcie większość w Zarządzie przejęli przedstawiciele grupy narodowej, która oczekiwała również na przejęcie tygodnika (Łętowski 2010: 183). Z władz Polskiego Związku Katolicko-Społecznego usunięto prawie wszystkich ludzi związanych z ODiSS, a Janusza Zabłockiego pozbawiono funkcji prezesa PZKS. Kolejnym etapem było administracyjne odebranie tygodnika „Ład” Ośrodkowi Dokumentacji i Studiów Społecznych i przekazanie go nowym władzom PZKS. W konsekwencji tych działań prymas odwołał z redakcji kościelnego asystenta, pismo utraciło prawo do używania określenia „katolickie”, a 15 z 19 członków kolegium redakcyjnego złożyło rezygnację (Łętowski 2010: 175). Ostatni numer pisma, złożony z tekstów dotychczasowego składu redakcji, wydano w kwietniu 1984 roku – i kończył on pierwszy etap funkcjonowania tygodnika¹¹.

W całym analizowanym okresie na łamach tygodnika „Ład” formułowano opinie, że społeczna nauka Kościoła katolickiego zastosowana do warunków życia w Polsce może odegrać bardzo ważną rolę w pokonaniu kryzysu społeczno-politycznego, diagnozowanego zarówno w sferze wartości, jak i w funkcjonowaniu życia politycznego. W wielu tekstach stwierdzano, że integracja wokół wybranych wartości i zasad może pomóc w budowie pożądanego modelu społecznego. Jedną z tych akcentowanych wartości był naród. Warto jeszcze raz przypomnieć, że uzasadniając otwarcie łamów tygodnika „Ład” na różnorodne środowiska, między innymi na te o tradycjach narodowych, powoływano się na koncepcję „łuku” łączącego różnorodne katolickie stronnictwa w Polsce – zarówno te mocno akcentujących wartości narodowe, jak i te, w których dominowała tradycja chrześcijańsko-demokratyczna (Zabłocki 2001: 179). Równocześnie mocno zaznaczano, że akcentowanie i rozumienie istoty wspólnoty narodowej powinno być zgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego i z opiniami artykułowanymi w tej kwestii przez Stefana Wyszyńskiego oraz Jana Pawła II. Aby wyjaśnić, na ile koncepcje wspólnoty narodowej propagowane na łamach tygodnika „Ład” były zgodne z najważniejszymi wskazaniami odnoszącymi się do tych kwestii w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego oraz w nauczaniu polskich hierarchów, należy przywołać najważniejsze wątki tego nauczania w analizowanym kontekście.

Naród w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego

Warto na początku zasygnalizować najważniejsze dylematy, związane z definiowaniem pojęcia *naród*, ponieważ zakres tego ważnego terminu wciąż wywołuje spory w naukach humanistycznych i społecznych. Należy przy tym zgodzić się z opiniami wielu badaczy, że definicje tego pojęcia wykorzystywane były w przeszłości w sposób instrumentalny do osiągnięcia bieżących celów politycznych (Waldenberg 1992: 14). W związku z tym zwraca się uwagę, że konieczne jest uwzględnianie kontekstu czasu, miejsca i okoliczności przywoływania tego terminu w dyskursie publicznym, oraz przypomina fakt, że wiele definicji nosi wyraźny ślad narodowości autora. W konsekwencji często formułowany jest pogląd, że właściwe i trafne jest

¹¹ 17 czerwca 1984 r. wznowiono wydawanie pisma już bez asystenta kościelnego i bez nadtytułu „tygodnik katolicki”. Ukazywało się w różnych składach redakcyjnych, w zależności od przetasowań w środowisku katolików świeckich, do roku 1995.

posługiwanie się w badaniach modelem definicyjnym narodu, a nie formalną definicją (Waldenberg 1992: 14).

W dyskusjach odnoszących się do istoty wspólnoty narodowej przywoływane są trzy sposoby rozumienia tego pojęcia, opisywane poprzez określenia: *demos*, *ethnos* i *naród kulturowy*. Te trzy wizje narodu wyznaczają trzy – także historyczne – spojrzenia na genezę, istotę, ale też konsekwencje przyjęcia określonego modelu definicyjnego narodu (Budyta-Budzyńska 2010). W rozumieniu narodu jako *demos* podkreśla się, że jest to wspólnota polityczna, utworzona przez ludność zamieszkującą wspólne terytorium i podlegającą temu samemu prawu. Obywatele tworzący *demos* mogą mieć świadomość odmiennego pochodzenia, zróżnicowania kulturowego, ale podleganie temu samemu ustawodawstwu przesądza o ich wspólnotocie w przestrzeni wspólnego terytorium, a w konsekwencji prowadzi do utożsamienia państwa z narodem. Inaczej w drugim sposobie rozumienia narodu. W *ethnos*, czyli wspólnotocie etniczno-genealogicznej, czynnikami decydującymi o przynależności narodowej i podstawowej jednoczącej więzi są poczucie wspólnoty pochodzenia, wspólnoty języka, poczucie przynależności do jednego dziedzictwa krwi, a zarazem wspólnego dziedzictwa kulturowego. Naród opisywany w tej perspektywie jest widziany jako jedna wielka rodzina, wspólnota oparta na *ius sanguinis* (prawo krwi) (Smith 2009). Kolejnym sposobem rozumienia wspólnoty narodowej jest koncepcja *narodu kulturowego*. W tym przypadku więź wspólnotowa jest tworzona i podtrzymywana poprzez poczucie przynależności do tego samego kanonu kultury, wspólny kod komunikowania się, tożsame przeżycia i współuczestnictwo we wspólnym dorobku kulturowym. Odczuwanie wspólnoty wartości zapisanych w tradycji i kulturze nie jest jednak przyjmowane jako konsekwencja wspólnego pochodzenia (Budyta-Budzyńska 2010: 48).

W dokumentach nauki społecznej Kościoła katolickiego pojęcie *naród* pojawia się stosunkowo często, a w opisach wspólnoty narodowej przyjmuje się, że jest to organiczna i naturalna całość (Misiak 2007: 15). Jako najważniejsze elementy integrujące przywołuje się poczucie wspólnoty pochodzenia, krwi, ziemi, oraz wykształcone w oparciu o te czynniki poczucie wspólnej historii. Podkreśla się, że bardzo silnym elementem tożsamości narodowej jest świadomość wspólnoty religii i języka, na bazie której wykształcona zostaje swoista osobowość narodowa. Ważnym czynnikiem spajającym jest w tym ujęciu podzielenie przez członków wspólnoty narodowej przekonania o jednej wizji dobra wspólnego (Zwoliński 2005: 15). Niemniej ważnym czynnikiem łączącym jest wspólna kultura narodowa, rozumiana jako zestaw wartości, norm i symboli podzielanych przez członków narodu. Zdecydowanie podkreśla się również, że w historycznych procesach kształtowania się kultury narodowej najważniejszą rolę odgrywała religia katolicka. O takiej roli religii w budowaniu tożsamości narodowej pisał już w XIX wieku Leon XIII (Misiak 2007: 19). W latach późniejszych, m.in. w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele i świecie współczesnym *Gaudium et spes*, a następnie w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, w epoce *aggiornamento*, kulturę narodową opisuje się jako silnie integrującą dla całości wspólnoty, powstałą na określonym terytorium, specyficzną i mocno odmienną od kultur innych wspólnot. Bardzo mocno podkreśla się też, że tak widziana kultura narodowa staje się dobrem wspólnym (Misiak 2007: 23). Sporo refleksji

o wspólnotach narodowych znajdujemy też w nauczaniu Pawła VI – również z mocnym podkreśleniem znaczenia kultury dla ich spójności i trwałości (Misiak 2007: 23). Antycypując dalsze rozważania trzeba zaznaczyć, że w nauczaniu Jana Pawła II również znajdujemy zdecydowane podkreślenie ogromnego znaczenia kultury narodowej dla trwałości narodów.

Podkreślenie doniosłości wspólnoty narodowej odnajdujemy w wielu datowanych na XX wiek wypowiedziach ważnych hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce. Bardzo dużo miejsca problematyce narodu poświęcił w swoim nauczaniu kardynał Stefan Wyszyński. Opisując naród jako wspólnotę naturalną, stwierdzał, że nie może on być przyjmowany jako następstwo racjonalnych decyzji czy też planów ludzi, ale jest „kreacją Boga” (Noszczak 2019: 158). Dostrzegając trudności w definiowaniu narodu, wskazywał, że wspólnotę narodową tworzą Bóg i ludzie, a zatem nie da się ostatecznie i wyczerpująco uchwycić i zdefiniować narodu okiem naukowca. Jak cytuje w swojej pracy Andrzej Nowak, Stefan Wyszyński często podkreślał:

O, nie da się łatwo odpowiedzieć na pytanie, co to jest naród? [...] Aby dać dobra odpowiedź, trzeba żyć w narodzie, trzeba żyć narodem, z narodu i dla narodu! Trzeba mieć poczucie przedziwnej wspólnoty duchowej, która wyrwa z naszej osobowości wszystko, co jest najbardziej indywidualne i własne, gotowa rzucić to na służbę swym braciom. Choćby ostatnia kroplę krwi! Choćby... z kurzem krwi bratniej! (cyt. za: Nowak 2001: 108).

W nauczaniu Stefana Wyszyńskiego naród opisywany jest jako społeczność naturalna, często poprzez określenie „rodzina rodzin” (Fel 2017: 92). Wypowiedzi prymasa dotyczące istoty wspólnoty narodowej cechuje perspektywa organicystyczna, z podkreśleniem wymiaru duchowego i zaznaczeniem ważnego elementu konstytuującego naród, jakim w tej koncepcji jest kultura. Prymas Wyszyński często podkreślał tym kontekście niezwykle ważną rolę religii katolickiej – rolę kulturotwórczą, a w konsekwencji narodowo- i państwowotwórczą (Fel 2017: 95). W swoich wypowiedziach łączył postrzeganie związków religii katolickiej z poczuciem silnej więzi narodowej jako polską rację stanu, wyjaśniając: „Jeżeli Kościół w ojczyźnie naszej staje w obronie Ewangelii, w obronie kultury religijnej, w obronie wolności człowieka, ładu moralnego i chrześcijańskiej moralności, to jednocześnie [...] staje też w obronie narodowej racji stanu” (cyt. za: Rzegocki 2008: 337). Podkreślał, że Kościół katolicki i naród polski stanowiły w historii wzajemnie uzupełniające się siły, że Kościół był nieustannie obecny w życiu narodu polskiego, uszlachetniał go, „był jego siłą, mocą i potęgą” (Noszczak 2019: 172). W konsekwencji w wypowiedziach prymasa Wyszyńskiego znaleźć można stwierdzenia, że przedstawiciele Kościoła katolickiego mają prawo i powinność krytykować każdego, kto będzie kwestionował historyczne powiązania katolicyzmu z narodem polskim (Nowak 2001: 109).

Stefan Wyszyński wielokrotnie podkreślał, jak ważne dla wspólnoty narodowej jest dbanie o kulturę narodową. Apelowwał do twórców kultury o odpowiedzialne działania w procesie budowania tożsamości narodowej – zwłaszcza w kontekście utrwalania pamięci zdarzeń historycznych. Wskazując fundamentalną rolę historii w tworzenie tożsamości narodowej, zaznaczał równocześnie wagę właściwej interpretacji najważniejszych faktów historycznych. W wizji narodu polskiego kardynała

Stefana Wyszyńskiego ważnym, wartościowym i naturalnym elementem był mesjanizm. Warto wspomnieć, że – jak opisał Andrzej Nowak (Nowak 2001: 114) – przy okazji sporu o ocenę powstania stycziowego kardynał Wyszyński, kolejny raz opowiadając się za propagowaniem pozytywnej oceny polskiej historii, bronił

kolejnych przegranych powstań, walk bez szans na zwycięstwo – skoro tylko taka pozostawała droga do wolności, do zachowania godności i honoru, do budzenia sumienia narodu. To nie była jednak tylko obrona bohaterstwa i poświęcenia. Było w tej konsekwencji coś więcej: nuta swoistego mesjanizmu – ofiary i zmartwychwstania narodowego – wpisana w wizję polskich dziejów, zgodnie z poczuciem swoistej odpowiedzialności Polski „za tę grupę narodów, które wchodzą w szczerp słowiański” (cyt. za: Nowak 2001: 114).

Prymas Wyszyński dostrzegał wiele pozytywnych cech narodu polskiego, które nazywał cnotami narodowymi: umiłowanie wolności, inteligencja, szlachetność, gościnność (Fel 2017: 95). Wskazywał też narodowe wady Polaków, często podkreślając, że zostały one pogłębione przez trudne doświadczenia historyczne. Do najważniejszych wad zaliczał: lenistwo, lekkomyślność, marnotrawstwo, pijaństwo (Noszczak 2019: 158).

W kontekście narodu i państwa prymas Wyszyński często przywoływał kategorię dobra wspólnego. W wielu jego publikacjach to naród był zasadniczym podmiotem dobra wspólnego, a z kolei realizacja dobra wspólnego było podstawą i celem działania państwa. Opisując wzajemne relacje pomiędzy wspólnotą państwową a narodową, definiował państwo jako „polityczną organizację narodu, której zasadniczym zadaniem i racją istnienia jest troska o dobro wspólne” (Fel 2017: 98). Pisał, że naród jest połączony kulturą, świadomością i tożsamością narodową, wytworzonymi w procesie historycznym, podczas gdy państwo powstaje jedynie w wyniku działania czynnika prawnopolitycznego. Zaznaczając różnice pomiędzy państwem, jego instytucjami a aparatem partii, który w polskim życiu politycznym kontrolował państwo, Wyszyński uznawał, że można zaakceptować w pewnych okolicznościach uczestnictwo katolików w życiu społeczno-politycznym (Skibiński 2017: 87). Dookreślał, że działalność taka, podobnie jak każda inna publiczna aktywność, powinna być wyrazem odpowiedzialności za wspólnotę, powinna manifestować „postawę afirmacji i konkretnego poparcia wartości dobra wspólnego” (Nęcek 2019: 125).

Również Jan Paweł w swoich licznych wypowiedziach określał naród jako całość organiczną – wspólnotę połączoną poczuciem więzi, wynikającym ze wspólnej historii, kultury i religii. Podobnie do opisów Stefana Wyszyńskiego, często przywoływał rodzinę jako swoisty obraz charakteryzujący naród – naród jako swoistą „nad-rodzinę”, wchodzącą w skład „rodziny narodów.” Jan Paweł II zaznaczał, że wspólnota narodowa, zaraz po rodzinie, powinna mieć dla każdego człowieka decydujące znaczenie: „nie sposób zrozumieć człowieka inaczej, jak tylko we wspólnocie, jaką jest naród. Wiadomo, że nie jest to wspólnota jedyna. Jest to jednakże wspólnota szczególna, najbliższej chyba związana z rodziną, najważniejsza dla dziejów duchowych człowieka” (cyt. za: Borutka 2004: 171).

W wypowiedziach Jana Pawła II równie często pojawiały się refleksje o wielkim znaczeniu kultury dla tworzenia i trwania wspólnoty narodowej. Papież podkreślał, że samoidentyfikacja narodu, ale też jego samorealizacja, jest możliwa jedynie poprzez poczucie wspólnoty kultury (Misiak 2007: 27). Uzasadniając, stwierdzał: „kultura polska jest dobrem, na którym opiera się życie duchowe Polaków. Ona wyodrębnia nas jako naród. Ona stanowi o nas przez cały ciąg dziejów. Stanowi bardziej niż siła materialna. Bardziej nawet niż granice polityczne” (cyt. za: Kowalczyk 2002: 28). Jan Paweł II przestrzegał również, że w pewnych okolicznościach kultura może być zagrożeniem dla spójności wspólnoty narodowej. W związku z tym podkreślał ogromne znaczenie odpowiedniego systemu edukacji oraz kształcenia poczucia odpowiedzialności ludzi kultury w tej kwestii (Misiak 2007: 38).

Jan Paweł II zdecydowanie podkreślał, że polskiej wspólnoty narodowej nie można analizować i zrozumieć w oderwaniu od chrześcijańskiego dziedzictwa tożsamości religijnej (Machalski 2014: 67). Wielokrotnie zaznaczał fundamentalną rolę Kościoła katolickiego w formowaniu polskiej tożsamości narodowej. Przypominał, jak ważne dla trwałości polskiej kultury narodowej w czasach braku państwowości były wartości katolickie (Skorowski 2002: 90). Przestrzegał równocześnie, że w polskiej wspólnocie narodowej osłabianie moralności katolickiej musi oznaczać również osłabienie tożsamości narodowej (Kowalczyk 2002: 29). Dlatego też, analogicznie do Prymasa Wyszyńskiego, Jan Paweł II podkreślał, że w procesie tworzenia więzi narodowej olbrzymią rolę odgrywa odpowiednie nauczanie historii – jest zasadnicze w kształtowaniu tożsamości wspólnotowej i wzmacnianiu kultury narodowej (Skorowski 2002: 90).

Jan Paweł II wskazywał również zadania, które powinny być zrealizowane przez polski naród. Za jedno z najważniejszych uznawał zmierzanie do budowy pomostu pomiędzy Wschodem i Zachodem Europy. Zaznaczał znamienne rolę narodu polskiego wśród innych narodów i stwierdzał, że może on pomóc w budowie jedności Europy i stabilności stosunków międzynarodowych (Skorowski 2002: 90). Rozważając relacje pomiędzy polską kulturą narodową a kulturami poszczególnych narodów i kulturą europejską, Jan Paweł II podkreślał komplementarność wielu tradycji kulturowych w ramach wspólnej kultury europejskiej (Skorowski 2002: 155).

Państwo jako organizacja polityczna opisywane było przez Jana Pawła II jako miejsce, w którym najlepiej rozwija się naród. Jako wieloelementowy system, zbudowany z licznych części – przede wszystkim z rodzin, wspólnot gospodarczych, społecznych, politycznych, kulturalnych. Papież podkreślał, że od instytucji państwa należy oczekiwać zorganizowanych działań na rzecz budowy spójności wszystkich tych elementów, podtrzymywania jedności wspólnoty, w ramach której można realizować wspólne dobro. Równocześnie prawa narodu są traktowane jako jednoznacznie nadrzędne, wyższe od wszelkich roszczeń władzy państwowej (Zwoliński 2005: 134). To naród jest podstawą, na której można dopiero budować silne państwo (Machalski 2014: 69). Oczekuje się zatem od władzy państwowej zaspakajania wspólnych potrzeb, zwłaszcza tych związanych z wartościami katolickimi. Podkreślając wielokrotnie, że wartości katolickie są podstawą budowy tożsamości narodowej, papież przestrzegał, że niezaspokajanie związanych z nimi potrzeb oznacza

degenerację kultury narodowej. Zabezpieczenie odpowiednich warunków rozwoju i autonomii kultury narodowej jest zatem jednym z najważniejszych obowiązków władzy państwowej (Zwoliński 2005: 134).

Naród na łamach katolickiego tygodnika społecznego „Ład” w latach 1981–1984

Już w pierwszym numerze analizowanego czasopisma pojawia się pojęcie *narodu* w bardzo ważnym dla redakcji kontekście. Przywołując założenia ideowe PZKS i wskazując, że będą one podstawą aktywności środowiska, podkreślono, że celem działalności jest „służyć najpełniej dobru Narodu i wspólnej Ojczyzny” („Założenia ideowe...” 1981: 13). Zaznaczono jednocześnie, że działalność odbywać się będzie w zgodzie z nauką społeczną Kościoła, choć metodą jej „twórczego zastosowania do konkretnych warunków współczesnej Polski” („Założenia ideowe...” 1981: 13). W kolejnych publikacjach wielokrotnie akcentowano fundamentalne znaczenie wspólnoty narodowej i podkreślano, iż uzdrowienie sytuacji społeczno-politycznej w Polsce będzie możliwe pod warunkiem, że zostanie zintegrowany cały naród, a władze państwowe będą działały w imię interesu ogólnonarodowego (Zabłocki 1981: 6).

Opisując doniosłość wspólnoty narodowej i charakter wzajemnych relacji pomiędzy narodem a państwem, zaznaczano, że to państwo jest wytworem narodu. Zdecydowanie przekonywano, że przesądza o tym polska tradycja, w której – jak stwierdzają autorzy publikacji – wyraźnie odróżnia się naród od państwa, z wyraźną preferencją na rzecz narodu (Lewandowski 1981: 7). Podkreślano również, że należy przyjąć w ślad za prymasem Stefanem Wyszyńskim, iż podstawowym prawem narodu jest budowanie własnego państwa w zgodzie ze swoją tradycją, w sposób swobodny i niezakłócony. Analogicznie do wypowiedzi prymasa wyjaśniano również różnice pomiędzy państwem a narodem. Opisywano, że państwo jest swego rodzaju mechanizmem: „zestawieniem struktur, całością mechanizmów, celowym układem funkcji i kompetencji, jest udoskonaloną organizacją” (Olszewski 1982a: 1). Natomiast naród jest wspólnotą opartą o jedność kultury, moralność, powiązaną pamięcią przeżyć historycznych i wizjami celów w przyszłości „jest spontanicznie rozwijającym się organizmem” (Olszewski 1982a: 1).

Stwierdzając zasadniczy wpływ kultury na powstanie i trwanie narodu oraz podkreślając integracyjną funkcję kultury polskiej, przypominano, że jest ona głęboko zakorzeniona w tradycji chrześcijańskiej i w związku z tym to ta tradycja powinna być uznana za zasadniczy czynnik integrujący polskie życie zbiorowe (Buchala 1982: 1). Wielokrotnie artykułowano pogląd, że jeżeli dla członków narodu ważne są wartości katolickie, to powinny być one widoczne w życiu publicznym (Lewandowski 1981: 7).

Odwołania do wspólnoty narodowej z podkreśleniem jej związków z katolicyzmem były częste na łamach „Ładu” w czasie kryzysów politycznych w 1981 roku. Wielokrotnie przypominano, jak ważne znaczenie ma dla zachowania tożsamości narodowej przywiązanie polskich robotników i chłopów do wiary i Kościoła katolickiego (Łętowski 1981: 4). Podkreślano, że symbole narodowe widoczne w czasie protestów sierpniowych kolejny raz potwierdziły głęboki związek pomiędzy

tradycjami narodowo-niepodległościowymi i chrześcijańskimi, są również przykładem zacieśniania więzi pomiędzy życiem religijnym i patriotycznym. Zaznaczano, że „zadanie wobec Ojczyzny i narodu streszcza się w dawaniu świadectwa przywiązania do tradycji narodowych i religijnych” (Budziarek 1981: 6). W czasie największego konfliktu nawoływano do dialogu i porozumienia oraz unikania konfrontacji, podkreślając, że jest to konieczne „w imię dobra narodu i zgody narodowej” (Auleytner 1981: 3). Należy zasygnalizować, że w tamtym okresie hasło porozumienia narodowego było w Polsce bardzo mocno artykułowane i propagowane w przestrzeni publicznej – także przez przedstawicieli ówczesnych władz politycznych¹².

W dramatycznym czasie po wprowadzeniu stanu wojennego podkreślano, że należy pamiętać, iż rozwój narodu nie może się odbywać z pominięciem instytucji państwa i w związku z tym konieczne staje się porozumienie – dla dobra rozwoju narodu. Jako jedną z metod polepszania sytuacji społeczno-politycznej proponowano działania, które nazwano „nową pracą organiczną” i opisywano jako prowadzące do „natężenia narodowych więzi – zagęszczenia narodu” (Olszewski 1982b: 1). Uzasadniając niezbędność podjęcia takiej pracy, przywoływano słowa Prymasa Tysiąclecia o konieczności jej rozpoczęcia („Prymas Polski...” 1982: 1). Opisuując istotę proponowanych działań, wskazywano, że podstawowym ich celem powinno być niwelowanie podziałów społecznych (Olszewski 1982b: 1), natomiast podstawową metodą realizacji tego postulatu miało być przede wszystkim upodmiotowienie społeczeństwa, rozumiane jako wprowadzenie samorządności w wielu aspektach życia społecznego. Formą pracy organicznej miała być też praca wychowawcza, zmierzająca do kształtowania nowych postaw młodego pokolenia. Postulowano edukowanie młodzieży i formowanie postaw współpracy, współdziałania, solidarności społecznej, gotowości do działania na rzecz wspólnego dobra (Bukowski 1982: 3).

W analizowanych publikacjach znajdujemy wiele refleksji odnoszących się do współzależności charakteru narodowego i ustroju państwowego. Polemizowano ze stwierdzeniami, iż nie ma czegoś takiego jak charakter narodowy. Przekonywano, że każdy rozwinięty naród ma nie tylko własną kulturę, tożsamość, ale także przekazywane przez minione pokolenia pewne charakterystyczne tendencje do typowych zachowań. Opisywano charakter narodowy na podobieństwo skłonności, odruchów, postaw i zauważalnej przewagi lub dominacji czynników – racjonalnych lub uczuciowych. Stwierdzając, że charaktery narodowe są kształtowane przez wiele lat, postulowano, by rozpocząć długofalową pracę nad zmianami, nad udoskonalaniem polskiego charakteru narodowego (Olszewski 1982c: 1). Miało to być ważne w kontekście niektórych negatywnych cech polskiego charakteru narodowego – przywoływano m.in. takie cechy, jak wybuchowość, lekkomyślność, brawurę, niefrasobliwość wobec grożącego niebezpieczeństwa, nieliczenie się z realiami politycznymi, „efektowną i afektywną gotowość do ofiar” (Ostrowski 1983: 1).

¹² Poza analizą pozostawiono przekraczającą ramy opracowania kwestię, na ile formułowane w tamtym okresie koncepcje wpisywały się w uzasadnienie funkcjonowania ówczesnego systemu politycznego i w proces legitymizacji władzy. O wykorzystywaniu kategorii interesu narodowego jako ważnego narzędzia w procesie legitymizacji władzy zob. np. Zaremba 2005.

Stwierdzano, że należy ogłosić „powszechny alarm” w sprawie reedukacji postaw i zachowań ludzkich. Nawoływano też do przewyciężenia innej narodowej cechy – „choroby werbalizmu” (Ostrowski 1983: 1). Wiele miejsca poświęcono podkreślaniu, jak ważną kwestią jest przywrócenie etosu pracy w Polsce. Apelując o zmianę postaw w tym zakresie, stwierdzano, że będzie to ważny czynnik odnowy moralnej całej wspólnoty narodowej (Ostrowski 1983: 7).

Pracę na rzecz zmiany pewnych postaw Polaków opisywano jako działania na rzecz dobra wspólnego i przekonywano, że zmiany mogą zostać wypracowane poprzez wykształcenie w społeczeństwie przekonania, że praca organiczna jest właśnie działaniem na rzecz dobra wspólnego. Podkreślano, że zmiany są możliwe pod warunkiem konsekwentnego dążenia do zjednoczenia Polaków wokół najważniejszych wartości, wśród których akcentowano naród jako wartość, która powinna być podstawą współdziałania. Opisując w sposób obrazowy to, co jest ważne w kontekście budowy silnego narodu, wskazywano, że ile „waży naród” nie zależy od siły władzy czy wojska, ale od pozapolitycznych elementów budujących siłę narodu: „rzetelności, moralności, postaw społecznych i ludzkich, jakie jego przedstawiciele wyrażają” (Bukowski 1982: 3).

Podkreślano, że zmiany w Polsce powinny dokonywać się w formie ewolucji, argumentując, że zbyt często w przeszłości manifestowano radykalne postawy i usilne dążenie do gwałtownych przemian, co było przejawem wielkiej lekko-myślności i nieostrożności – zwłaszcza w kontekście pewnych cech narodowych, o których napisano: „jesteśmy społeczeństwem o zakorzenionym w tradycji kulcie powstańczej desperacji, o naturze wybuchowej i skłonności do zbiorowych straceńczych gestów” (Olszewski 1983a: 1). W związku z tym przestrzegano: „niebezpieczni są fanatycy i zapaleńcy – z jednej strony, a despoci i ludzie pięści – z drugiej” (Olszewski 1983a: 1). W nawoływaniu do współdziałania pojawił się też argument o jednolitości etnicznej w Polsce, ułatwiającej w opinii autora wypracowanie poczucia wspólnoty narodowej (Olszewski 1983b: 1). Krytykując postawę bierności jako uchylanie się od odpowiedzialności, apelowano o współpracę i współdziałanie, podkreślając, że potrzebna jest publiczna aktywność i „niezlomna narodowa solidarność” (Olszewski 1983b: 1).

Za bardzo ważne uznawano konsekwentne dążenie do jednoczenia Polaków wokół wartości rodziny, z zastrzeżeniem, że powinien to być model rodziny zgodny z propagowanym w dokumentach katolickiej nauki społecznej. Mocno zaznaczano, że troska o rodzinę jest równocześnie troską o naród. Opisując konieczne działania na tej płaszczyźnie, wyjaśniano, że właściwa troska o przyszłość rodziny i narodu musi oznaczać usuwanie szkodliwych, demoralizujących treści ze środków masowego przekazu oraz eliminowanie postaw osłabiających tożsamość narodową. Za takie szkodliwe treści uznawano m.in. propagowanie kosmopolityzmu oraz brak dbałości o wartości polskiej kultury, do których zaliczano np. brak działań na rzecz upowszechniania czytelnictwa czy utrudnianie dostępu do dóbr kultury narodowej (Szatybełko 1983: 7). Zaznaczano również, że troska o rozwój i przyszłość narodu winna także wyrażać się w usuwaniu zagrożeń biologicznych, wynikających np. z nadużywaniu alkoholu, palenia tytoniu czy przyjmowania narkotyków (Moskal 1983: 1).

Podsumowanie

W tekstach publikowanych na łamach tygodnika „Ład” w analizowanym okresie wielokrotnie podkreślano, że katolicy w Polsce powinni mieć możliwość działania w sferze społeczno-politycznej w skali odpowiedniej do roli, jaką odgrywali w „historii i kulturze narodu”. Przedstawiciele środowiska skupionego wokół tygodnika mocno zaznaczali, że wybierając działalność publiczną w czasach polaryzacji społeczeństwa, zdecydowali się odgrywać rolę czynnika łagodzącego konflikty, swego rodzaju amortyzatora – działać na rzecz porozumienia i dialogu pomiędzy Polakami. Jedną z wartości, wokół których proponowano budować poczucie więzi i wspólnoty, była koncepcja wspólnoty narodowej.

W analizowanych publikacjach pojęcie *narodu* pojawiało się stosunkowo często. Naród definiowano jako wspólnotę prymarną – wspólnotę o charakterze organicznym, powstałą w toku rozwoju historycznego, zespoloną poczuciem wspólnoty kultury, obyczajów, a nade wszystko wspólnotą wiary katolickiej. Naród był wskazywany jako jedna z najważniejszych wartości, motywacja do współpracy, współdziałania i porozumienia. W kontekście relacji pomiędzy wspólnotą narodową a państwem podkreślano, że to naród jest podstawą, na której można dopiero zbudować silne państwo, z zaznaczeniem, że to państwo jest wytworem narodu. To naród był wskazywany jako zasadniczy podmiot dobra wspólnego, a realizacja dobra wspólnego była z kolei uzasadnieniem i celem działania państwa.

Prezentowany na łamach czasopisma sposób definiowania narodu oraz przyjęta perspektywa postrzegania wspólnoty narodowej w zasadniczych kwestiach były zgodne z koncepcjami prezentowanymi w dokumentach i opracowaniach katolickiej nauki społecznej. Widoczne były też liczne analogie do wizji wspólnoty narodowej, prezentowanej w wypowiedziach najważniejszych hierarchów Kościoła katolickiego w Polsce, zwłaszcza w koncepcji reprezentowanej przez prymasa Stefana Wyszyńskiego. Trzeba jednak wskazać pewną różnicę: na łamach tygodnika „Ład” wyraźnie dystansowano się wobec idei mesjanizmu, podczas gdy w wizji narodu prymasa Wyszyńskiego mesjanizm był elementem ważnym.

Trzeba zaznaczyć, że prezentowane w publikacjach idee narodu wraz z koncepcjami zwiększania jego spójności były też uzasadnieniem aktywności politycznej tego grona działaczy katolickich w ówczesnych uwarunkowaniach systemowych. Wskazywano je jako motyw zaangażowania na rzecz porozumienia i zgody narodowej. Artykułowane na łamach tygodnika „Ład” koncepcje narodu były również związane z bieżącymi celami politycznymi różnych frakcji w środowisku. Diagnozując ówczesną sytuację społeczno-polityczną w Polsce, niektórzy przedstawiciele tego środowiska – szczególnie Janusz Zabłocki – mieli nadzieję, że jest szansa na odrodzenia katolicyzmu społecznego w formie stronnictwa katolickiego, w którym miejsce mogłyby znaleźć różne nurty centro-prawicowe, od chadeków po narodowców. Koncepcja łączenia różnych środowisk katolickich była przywoływana jako uzasadnienie otwarcia łamów tygodnika na różne tradycje ideowe. W konsekwencji jednak tygodnik „Ład” stał się płaszczyzną nie tylko współpracy, ale i rywalizacji pomiędzy katolikami o różnych postawach politycznych i orientacjach ideowych. Ostatecznie władze polityczne nie dopuściły do utworzenia

stronnictwa katolickiego. Umiejętnie rozgrywając różnice ideowe pomiędzy środowiskami katolickimi i animozje personalne, doprowadzono do kontrolowania i dezintegracji środowiska oraz do osłabienia pozycji działaczy katolickich niewygodnych z punktu widzenia władz. Bezsprzecznie publikacje zamieszczane na łamach analizowanego czasopisma w okresie 1981–1984 są bardzo ciekawym przykładem aktywności publicznej i politycznej katolików oraz różnorodności środowisk katolickich w Polsce lat 80. XX wieku.

Bibliografia

Prasa

- Auleytnier Wacław. 1981. „Nie powinniśmy ulegać myśli, że konfrontacja jest nieunikniona”. *Ład* (21–22) : 3.
- Buchała Rudolf. 1982. „Jedność kultury i narodu”. *Ład* (7) : 1.
- Budziarek Marek. 1981. „Sierpniowy protest symboli narodowych”. *Ład* (18) : 6.
- Bukowski Jacek. 1982. „Dla siebie i dla innych. Nowa praca organiczna”. *Ład* (11) : 3.
- Lewandowski Jerzy. 1981. „Naród a państwo w nauczaniu kardynała S. Wyszyńskiego”. *Ład* (15) : 7.
- Łętowski Maciej. 1988. „Z historii PZKS”. *Ład* (16) : 14.
- Łętowski Maciej. 1981. „Kto zagraża «Solidarności»”. *Ład* (18) : 4.
- Moskal Adam. 1983. „Jak to zrobić”. *Ład* (14) : 1.
- Nowak Andrzej. 2001. „Teologia narodu Stefana Wyszyńskiego”. *Arcana* (6) : 105–116.
- Olszewski Witold. 1982a. „Nowy rodzaj pracy organicznej”. *Ład* (2) : 1 .
- Olszewski Witold. 1982b. „Aktywny naród-uspołecznione państwo”. *Ład* (9) : 1.
- Olszewski Witold. 1982c. „Polskie myślenie”. *Ład* (12) : 1 .
- Olszewski Witold. 1983a. „Czas umiaru”. *Ład* (2) : 1.
- Olszewski Witold. 1983b. „Oczekiwanie”. *Ład* (4) : 1.
- Olszewski Witold. 1984. „Ustrój i charakter”. *Ład* (5) : 1.
- Ostrowski Jan. 1983. „Uwolnić się od bierności”. *Ład* (1) : 1, 7.
- „Prymas Polski powiedział nam: potrzeba nowego rodzaju pracy organicznej”. 1982. [artykuł redakcyjny]. *Ład* (1) : 1.
- Szatybełko Marian. 1983. „Odrodzona rodzina – odrodzony naród”. *Ład* (36) : 7.
- Zabłocki Janusz. 1983. „Wystąpienie sejmowe z 21.07.1983”. *Ład* (31) : 1.
- Zabłocki Janusz. 1981. „Dialog alternatywa dla strajków”. *Ład* (10) : 6.
- Zabłocki Janusz. 1992. „Pięć tez o roli Kościoła w PRL”. *Ład* (49) : 3.
- „Założenia ideowe PZKS”. 1981. *Ład* (1–2) : 13.

Opracowania

- Borutka Tadeusz. 2004. *Spółeczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie*. Kraków: Wydawnictwo „Czuwajmy”.
- Budyta-Budzyńska Małgorzata. 2010. *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cenckiewicz Sławomir, Jan Żaryn. 2005. „Obok i w centrum PZKS-u, czyli jak «mrowisko» miało zastąpić «elitę»”. *Znaki Nowych Czasów* (15) : 131–153.

- Cenckiewicz Sławomir. 2007. „«Endekoesbecja». Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986”. *Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989* (1) : 343–456.
- Czaczkowska Ewa K. 2009. *Kardynał Wyszyński*. Warszawa: Świat Książki.
- Dawidowicz Aneta, Ewa Maj (red.). 2010. *Prasa Narodowej Demokracji 1886–1939*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Dudek Antoni, Ryszard Gryz. 2003. *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*. Kraków: „Znak”.
- Fel Stanisław. 2017. Stefana Kardynała Wyszyńskiego koncepcja narodu. W *Kardynał Stefan Wyszyński (1901–1981). Myśl społeczna*, Stanisław Fel, Marek Wódka (red.), 89–101. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Friszke Andrzej. 1997. *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*. Warszawa: Biblioteka „Więzi”.
- Grott Bogumił. 1996. *Nacjonalizm chrześcijański. Narodowo-katolicka formacja ideowa w II Rzeczypospolitej na tle porównawczym*. Kraków: „Ostoja”.
- Grott Bogumił. 2014. *Dylematy polskiego nacjonalizmu. Powrót do tradycji czy przebudowa narodowego ducha*. Radzymin: Wydawnictwo von Borowiecky, Klub Zachowawczo-Monarchistyczny.
- Jan Paweł II. 2011. *Pamięć i tożsamość*. Kraków: „Znak”.
- Kowalczyk Mirosław. 2002. *Naród w nauce chrześcijańskiej*. Lublin: „Standruk”.
- Kubiak Hieronim. 2007. *U progu ery postwestfalskiej. Szkice z teorii narodu*. Kraków: Universitas.
- Kuta Cecylia. 2009. „Działacze, i „Pismaki”. *Aparat bezpieczeństwa wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie w latach 1957–1989*. Kraków: Wydawnictwo „Dante”.
- Łętowski Maciej. 1998. *Ruch i koło poselskie Znak 1957–1976*. Katowice: Wydawnictwo Unia.
- Łętowski Maciej. 2010. *Gdy żyliśmy ustrój i godziliśmy w sojusze... Cenzura prasowa w PRL na przykładzie katolickiego tygodnika społecznego „Ład”*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Łętowski Maciej. 2016. *Ostatnia dekada PRL. Zapiski dziennikarza z lat 1982/1991*. Lublin: Wydawnictwo Academicon.
- Machalski Paweł. 2014. „Naród, pamięć i tożsamość w nauczaniu społecznym św. Jana Pawła II”. *Analecta Cracoviensia* 46 : 63–82.
- Maj Ewa. 2010. *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918–1939*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Misiak Roman. 2007. *Naród w nauczaniu społecznym Kościoła*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Nęcek Robert. 2019. Powinności obywatela wobec państwa w przekazie homiletycznym prymasa Stefana Wyszyńskiego. W *Prymas Wyszyński a Niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, Ewa K. Czaczkowska, Rafał Łatka (red.), 121–133. Warszawa: Instytut Pamięi Narodowej – KŚZpNP, Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Noszczak Bartłomiej. 2019. My, naród. Polska i Polacy w milenijnym programie Prymasa Stefana Wyszyńskiego (1956–1966/1967). W *Prymas Wyszyński a Niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, Ewa K. Czaczkow-

- ska, Rafał Łatka (red.), 153–189. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – KŚZpNP, Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Pokorna-Ignatowicz Katarzyna. 2002. *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Ptaszyński Radosław, Tomasz Sikorski (red.). 2014. *Sensus Catholicus. Katolicy świeccy w Polsce Ludowej. Postawy – aktywność – myśl. Studia i szkice*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Rzegocki Arkady. 2008. *Racja stanu a polska tradycja myślenia o polityce*. Kraków: Ośrodek Myśli Politycznej.
- Skibiński Paweł. 2017. „Chadecja w PRL. Czy politycy katolicycy byli chrześcijańskimi demokratami?”. *Pamięć i Sprawiedliwość* (2) : 154–178.
- Skibiński Paweł. 2019. Do jakiego stopnia PRL był państwem polskim? Ocena prymasa Wyszyńskiego. W *Prymas Wyszyński a Niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, Ewa K. Czackowska, Rafał Łatka (red.), 77–88. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – KŚZpNP, Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Skorowski Henryk. 2002. *Wolność, integracja, solidarność w nauczaniu Jana Pawła II*. Warszawa: Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu.
- Smith Anthony D. 2009. *Etniczne źródła narodów*, Małgorzata Głowacka-Grajper (przeł.). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Waldenberg Marek. 1992. *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje, idee*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wapiński Roman. 1980. *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zabłocki Janusz. 2001. *Odwagę łączyć z rozważą. Polski Związek Katolicko-Społeczny w latach 1980–1983. Z dziejów katolicyzmu społecznego w RPL*. Lublin: Ośrodek Studiów Polonijnych i Społecznych PZKS.
- Zabłocki Janusz. 2007. „«Teczka» na chadecję. Uwagi do dokumentów MSW z lat 1983–1986 (SOR «Mrowisko»)”. *Znaki Nowych Czasów* (18) : 119–143.
- Zaremba Marcin. 2005. *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Trio, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.
- Zwoźniński Andrzej. 2005. *Wprowadzenie do rozważań o narodzie*. Kraków: Wydawnictwo WAM.

**The nation and the state in publications by lay Catholics in the *Ład* weekly between 1981 and 1984
(in the context of the social teaching of the Catholic Church)**

Abstract

Political activities and ideological concepts presented by the community of lay Catholics who gathered around the weekly magazine *Ład* in the period under scrutiny are extremely interesting and are, at the same time, an important section of the history of social Catholicism in Poland. In the early 1980s, the magazine was a platform for both collaboration and rivalry between Catholics with different political attitudes. The editorial board consisted of people with different ideological orientations. The pages of the *Ład* weekly became a place for the presentation of many different concepts, one of which was an attempt to accentuate views and emphasise the national profile. The primary aim of this study is to clarify to what extent,

given the circumstances and constraints of the time, values and principles associated with the national trend appeared in the pages of the Ład weekly. This article also looks at how often the national community was mentioned, how it was characterised, and to what extent these themes were in line with the social teaching of the Catholic Church. As a result of this analysis, it can be concluded that national ideas appeared relatively frequently in the weekly magazine Ład in the period analysed. For the most part, these ideas were formulated in accordance with Catholic social teaching as published in various contemporary documents, and they coincided with the statements made by the then leaders of the Catholic Church. The concepts voiced became a justification for the political involvement of the community and an argument for greater involvement of Catholics in the public sphere in Poland.

Keywords: Catholic magazines, Catholics in Poland, social Catholicism